Wydanie wieczorne.

Cena 4 halerze.

„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennik, o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-ej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10, w innych państwach zwyczajnych kor. 18. Za dwurazową wysyłkę dziennika DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU“

Obecna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacje niezapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów zwracać nie zwykliśmy. Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 185.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 5. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 13 hal., skład tabelaryczny, liczbowy od wiersza 20 h. za pierwszy raz, każdy następny 13 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz — Nekrologi itd. 60 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schierl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cité de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 93. **Kraków, środa 27 lutego 1907 r.** **ROK XV.**

Kronika

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

— **Audjencja u cesarza.** Onegdaj był na posłuchaniu u cesarza gwardjan klasztoru OO. Bernardynów w Krakowie O. Cyryl Strzemecki, składając monarsze podziękowania, że zezwolił aby wojsko opuściło wymieniony klasztor, w którym stało załogą od lat 60.

— **Stowarzyszenie budowniczych w Krakowie.** We czwartek dnia 28 b. m. o g. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia budowniczych przy ul. Straszewskiego l. 28 II p. walne zgromadzenie. Na porządku: 1) odczytanie protokołu, 2) sprawozdanie zarządu z r. 1906, 3) zamknięcie kasowe za rok 1906, 4) uchwalenie budżetu za rok 1907, 5) wybór komisji lustracyjnej, 6) wybór komisji obrony praw zawodowych, 7) wnioski członków.

— **Z teatru miejskiego.** W premierze sobotniej, która obejmuje jedną z najświetniejszych sztuk Czechowa: „Czajka“, biorą udział **pp. Krysińska, Solska, Pawłowska, Słubicka,** Mielewski, Jednowski, Węgrzyn M., Sobiesław, Zelwerowicz, Stanisławski, Miarczyński i Bojnarowski. „Czajka“ w twórczości Czechowa, jest tym etapem, jak to analizują krytycy rosyjscy, w którym się wypowiedział najsilniej pierwiastek autobiograficzny autora. To też biografowie znakomitego pisarza wskazują na ten właśnie utwór, jako na krainę, do której trzeba dążyć, by zrozumieć poetę“. Dla publiczności polskiej w „krainie“ tej, rozpoznać ponadto łatwiej poprzez duszę Czechowa i duszę zbiorową tego łamu społeczeństwa rosyjskiego, który się złożył na lepszą jego część. Lepszą i tem może melancholiczniejszą.

— **Z Sokoła.** W sobotę dnia 2 marca, o godzinie 8 i pół wieczór odbędzie się wieczornica miesięczna w górnej sali Sokoła, w program której wchodzą: ćwiczenia gimnastyczne, deklamacya p. M., monologi pp. K. i W., orkiestra, ewent. kwartet, śpiew chóru „Sokoła“. **Wstęp** wolny dla członków i ich rodzin.

Loterja na zakład im. Żurowskiej Zakład p. Żurowskiej wyraża najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom które brały udział w rozprzedaży i kupowaniu losów na rzecz opuszczonych sierót. Ogólny dochód wynosił 3.634 koron. Uzyskanymi pieniądzmi opłacono część gruntu pod dom na Prądniku Czerwonym.

Wiele osób nie zgłosiło się jeszcze po wygrane fanty przypadające na Nra 398, 781, 827, 1166, 1187, 1264, 1504, 1532, 1961, 1974. 2000, 2012, 2223, 3007, 3315, 3472, 3630, 3143, 3687, 3693, 3704, 3729, 3954, 4073, 4247. 4320, 4499, 4575, 4614, 4635.

Nieodebrane przedmioty po dzień 15 marca br. stają się własnością zakładu.

— **Dobra służąca.** Pod powyższym tytułem, ukazała się w numerze „Głosu Narodu“ z dn. 4 bm. notatka kronikarska, donosząca o areszt owaniu służącej Agaty Charjasz, która na szkodę p. Sperberowej skradła 3 pierścienie złote wartości 200 kor. Ponadto znaleziono u niej liczne inne przedmioty kosztowne, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży. Dziś zgłosiła się do Redakcyi naszego pisma Agata Charjasz, rodem z Wadowa, służąca u pp. Miarczyńskich przy ul. Kapucyńskiej pod l. 3, prosząc o zaznaczenie, że nie jest identyczną z aresztowaną Agatą Charjasz, która nie jest też nawet jej krewną.

— **Ogień pokojowy.** Dziś o godzinie wpół do 12, na pierwszem piętrze domu pod l. 11 przy ulicy Grodzkiej wynikł ogień w składzie kapeluszy. Wskutek wadliwej budowy pieca, zapaliła się ściana t. zw. pruska. Ogień w zarodku starali się ugasić domownicy, gdy się jednak rozszerzał, zaalarmowano straż pożarną która pod komendą naczelnika p. Nowotnego i brandmistrza p. Flaszy w ciągu godziny ogień zupełnie ugasiła. Szkoda dość znaczna.

Losowanie sędziów przysięgłych II kadencji. Jako przysięgli główni wylosowani zostali: dr. Bannet Arnold, lekarz; Byczkowski Roman, urz. Banku kraj.; Dutkiewicz Marceli, handel kolonialny; Eibenschütz Jakób, kantor wym.; Epstein Leopold, właśc. realn. w Podgórzu; Gross Selig, propinator w Krzeszowicach; Grodzicki Władysław, mech. U. J.; Heggenberger Marceli, właśc. realn.; Kopernicki Stanisław, współprac. „Czasu“; Krasicki Bronisław, ajencja handl; Liczko Józef, kaflarz w Wieliczce; Makowski Ludwik, rymarz i siodlarz; Malik Leonard, cukiernia; Michalik Apolinary Jan, cukiernia; Miszkiewicz Władysław, urzędnik Tow. Wzaj. Ubezp.; Neuwerth Stanisław, handel tow. łokc.; Nowak Ludwik, właśc. realn.; Orłowski Jan, właśc. realn. i budown.; Piasecki Adam cukiernia; Pochwalski Bogusław, urz. Tow. Wzaj Ub.; Raczyński August, kantor wym.; Reifer Arnold, droguerya; Repetowski Piotr, introligator; Rothirsch Dawid, właśc. realn.; Skórczewski Władysław, właśc. realn.; Śliwiński Józef, właśc.. obsz. dworsk.; Śmieszkiewicz Stanisław, właśc. realn.; Sulikowski Zygmunt, urz. filii Banku austro-węg.; Szufa Ludwik, krawiec; Tomaszewski Władysław, właśc. realn.; Weinberg Michał, ajencja i handel mąki; Wentzl Jan właśc. realn. i kupiec; Włodek Bolesław, właśc. realn.; Wojda Antoni Julian, właśc. realn.; Dr. Wojtowicz Edmund, właśc. dóbr Pychowice; Wolny Jan, stolarz i przedsiębiorca pogrzeb.

Jako przysięgli zastępcy, wylosowani zostali Boguński Stanisław, właśc. realn. i przedsięb. budow. w Podgórzu; Grabowski Józef Gabryel, krawiec; Gruenwald Wilhelm, właśc. realn.; Hałatek Karol, em. maszynista i właśc. realn. w Prądniku czerwonym; Resch Zygmunt, przedsiębiorca komisowy; Schmidt Józef, właśc. realn.; Zamorski Józef, przemysłowiec w Półwsiu Zwierzynieckiem.

Prognoza: Pochmurno, lecz często słonecznie, mierne wiatry, temperatura mało zmienione, zimno, lecz powoli lepiej.

Kronika prowincjonalna. (Kor. wł.)

Strzyżów. Dnia 23 b. m. odbyło się w Strzyżowie zgromadzenie wyborców powiatu politycznego strzyżowskiego zwołane przez mężów zaufania rady narodowej. Na zgromadzeniu tem wybrano komitet powiatowy składający się z 41 członków, komisję wykonawczą z 7 członków i delegata na zjazd delegatów we Lwowie.

Do komisji wykonawczej wybrano: PP. Jana Cebulę, dr. Dzianetta, Jana Kantego Juliana Michonia, hr. Michałowskiego Władysława, Ścieszkę Walentego, Szewczyka Józefa i ks. Józefa Witkowskiego.

Prezydjum komitetu stanowią: Jan Cebula przewodniczący, ks. Glacek, zast. przewodn. Julian Michoń sekretarz, delegatem do Lwowa wybrano p. Stanisława Dydyńskiego.

Kandydaci na okręg wyborczy Krosno-Strzyżów-Frysztak-Żmigród mają się zgłosić do dni 8 w komitecie powiatowym w Strzyżowie do ks. Glacha Edwarda, proboszcza w Niewodnicy, poczta Wiśniowa.

Dębica. Na dzień 24 b. m. o godz. wpół do 4 po południu zwołał wydział koła T. S. L. w Dębicy walne zgromadzenie w celu przeprowadzenia wyboru zarządu. Dotychczasowy zarząd z prof. Fryd. Müllerem na czele, jak i poprzednie dwa zarządy przez uprawianie skrajne polityki, co stanowczo powinno być wykluczone z towarzystwa, mającego za cel oświatę, doprowadziły do zupełnego zdyskredytowania tutejszego Koła, a działalność jego ogranicza się głównie na wypożyczaniu z własnej wypożyczalni, gdzie między wypożyczającymi jest 99 procent żydów i na urządzaniu od czasu do czasu o ile starostwo pozwoli mniej lub więcej „czerwonego“ odczytu. To też członkowie lepiej myślący postanowili zmienić zarząd przy obecnych wyborach. Dowiedział się o tem prezes prof. Müller, i oto co się dzieje. Urządza konskrypcję żydów bez względu na wiek, (były dzieci do 12 lat), którzy dali się użyć do partyjnych celów, tuż przed walnem zgromadzeniem odbywa posiedzenie wydziału i przyjmuje 43 takich nowych członków, aby mieć większość. Część członków zaprotestowała przeciw takiemu traktowaniu sprawy i postawiła wniosek o odroczenie zgromadzenia ze względu, że o godz. 5 tegoż dnia miał się odbyć koncert muzyki wojskowej z Rzeszowa na biednych miasta Dębicy Ponieważ na sali było wielu niečłonków, przeto wnioskodawcy żądali imiennego głosowania. Prezes prof. Müller żądaniu temu nie uczynił zadość i poddał wniosek pod głosowanie przez podniesienie ręki. Wnioskodawcy zaprotestowali, lecz prezes skonstatował większość przeciw odroczeniu. Wniosku o zmianę porządku dziennego nawet nie poddał pod głosowanie.

Nad sprawozdaniem wydziału rozwinęła się gorąca dyskusja. W ostrych słowach napiętnowano niewłaściwe jego postępowanie zaznaczając, że członkowie lepiej myślący nie mogą się solidaryzować z takim wydziałem i zgłaszają wystąpienie z Koła, blisko połowa zgroma-

dzonych opuściła salę. Pozostali w dowód zaufania wybrali do zarządu dotychczasowych jego członków.

Takie stosunki panują w naszem Kole. Co na to powie Zarząd Główny?...

———oooOooo———

Interpelacja w Sejmie w sprawie akademików ruskich.

———oooOooo———

Lwów. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu zgłoszono następującą interpelację: Poważna opinia kraju została w wysokim stopniu zaniepokojoną zajściami, które się wydarzyły obecnie we Lwowie w toku śledztwa sąd wego przeciw ruskim akademikom z powodu napadu na uniwersytet lwowski. Zajścia w areszcie śledczym i fałszywe i stronnicze, a w wysokim stopniu sądownictwu naszemu uwłaczające wiadomości, podawane w publicystyce, zdolne są osłabić powagę i niezawisłość sądownictwa.

Czytaliśmy o rozmaitych masowych zebraniach, pijatykach, wiecach i demonstracjach które podobno odbywały się w areszcie śledczym, wrogie krajowi pisma zamiejscowe podawały nadto wręcz fałszywe wiadomości, wywołujące nieustanną presję na sąd. Nie jest też może nieuzasadnionem przypuszczenie, że władze centralne podjęły kroki, które można było pojmować, jako niezgodne z zasadami procedury karnej, wpływania na władze sądowe. Nie wchodzimy w to zupełnie, czy i o ile trwanie aresztu śledczego, dłuższe lub krótsze było uzasadnione, uważając to za sprawę czysto sądową, ale musimy wyrazić przekonanie, że tylko objektywne względy rozstrzygnęły i mogły rozstrzygnąć o tego rodzaju kwestyi, która od jakichś strejków głodowych, ani od stronniczej i kapryśnej opinii publicystycznej zależeć nigdy nie powinna. Z ubolewaniem wszakże musimy stwierdzić, że stanowisko sądu wobec terorystycznej presyi w całej sprawie tego procesu jest i może jeszcze w przyszłości być bardzo trudnem i przykrem.

Nie chcąc wpływać na tok sprawy sądowej w żadnym kierunku, musimy to zostawić inicyatywie i decyzyi właściwych władz sądowych, czy uznają za stosowne wobec tych wypadków zażądać delegacyi pozakrajowego sądu dla wydania orzeczenia w tej sprawie.

Zaznaczając, że zależy nam jedynie na wszechstronnem wyświetleniu prawdy w sposób usuwający wszelkie podejrzenia, my z naszego stanowiska przeciw ewentualnemu delegowaniu pozakrajowego sądu nie podnieślibyśmy żadnego zarzutu, musimy tylko z największym naciskiem żądać, aby ze strony władz rządowych dano zabezpieczenie zupełne, że wymiar sprawiedliwości tak w tej, jak i w innych sprawach sądowych będzie wolny od wszelkiej presji z góry, czy z dołu, a zawisłym tylko będzie od motywów objektywnej i prawniczej oceny zawiłych faktów.

Wobec tego zapytujemy:

1) Czy c. k. rządowi znane są fakta, podniesione powyżej?

2) Czy, i co zamierzają władze zarządzić, aby podobne fakty nie powtórzyły się w przyszłości

3) Czy rząd będzie skłonnym dołożyć wszelkich starań, aby zabezpieczono na przyszłość działalność sądów i wymiar sprawiedliwości od wszelkiej niepowołanej presji?

Interpelację tę podpisali posłowie e wszystkich stronnictw sejmowych z wyjątkiem ruskich i ludowców.

Otwarcie Dumy.

Petersburg. Kwestya, w jaki sposób ma się odbyć uroczystość otwarcia Dumy, ma być rozstrząsaną jutro w Carskiem Siole. Powiadają, że otwarcie nastąpi nie w pałacu zimowym, lecz w pałacu taurydzkim.

———oooOooo———

Z Sejmu.

Lwów. Według wniosków pos. Bobrzyńskiego, ma Rada szkolna otrzymać prawo układania względnie oceniania projektów ustaw w sprawie ustawodawstwa szkolnego, a w dziedzinie kar dyscyplinarnych i porządkowych rozszerza się jej kompetencyę przez ograniczenie rekursów tylko do kar cięższych aniżeli nagana.

Pos. Mogilnicki występował przeciw temu rozszerzeniu kompetencyi Rady szkolnej, gdyż obawia się, że władza ta stanie się wszechwładną w dziedzinie szkolnictwa krajowego i że to wpły nie na większe jeszcze upośledzenie Rusinów, aniżeli według słów mowcy to już dzisiaj ma miejsce.

Pos. Bobrzyński na wstępie swego przemówienia uznał z zadowoleniem, że poseł Mogilnicki mówił spokojnie i z umiarkowaniem, w treści jednakże wychodzi z błędnego zdania o doniosłości projektowanych zmian. Nie jest to bynajmniej jakieś wielkie rozszerzenie autonomji krajowej. W sprawie układania planów naukowych aprobaty książek szkolnych i nadawania posad w szkolnictwie wniosek wprowadza zmianę tylko pod względem czysto prawniczym, kodyfikacyjnym, a w rzeczy samej stwierdza tylko stan dzisiaj już istniejący faktycznie, gdyż ministerstwo i tak w tych sprawach kieruje się zawsze opinią Rady szkolnej krajowej. Rzeczywistą zmianę wprowadza wniosek co do toku instancji przy postępowaniu dyscyplinarnem, mianowicie przy karach najlżejszych, porządkowych i przy naganach uchyla rekurs do ministerstwa. Mówca wskazuje na to, że w innych dziedzinach mnożenie instancji okazało się stale niepomyślym, a raczej szkodliwym, jak np. w sprawach administracji, gdzie jest aż 6 instancji. Wszakże kraj cały przyjął jako dobrodziejstwo, że w sądownictwie w sprawach drobiazgowych usunięto wyższą instancję. Nawet jeżeli profesorowie uniwersytetu mają nad sobą tylko jedną instancję, to nie czyni to żadnej ujmy nauczycielom szkół ludowych i średnich, gdy w sprawach najlżejszych również będą mieli nad sobą tylko jedną instancję. Nawet w obrębie Rady szkolnej krajowej są właściwie dwie instancje, gdyż jeżeli w sekcji członkowie się nie zgodzą na decyzję, to każdy z nich może sprawę wytoczyć przed pełną Radą szkolną.

Zupełnie mylnie mówił pos. Mogilnicki ż w szkolnictwie średniem wniosek usuwa ingerencję ministerstwa, albowiem ten ma rzeczywistę władzę w szkole, kto ma środki, kto daje na nię pieniądze. Dlatego rzeczywistym panem w szkołach średnich zawsze pozostać musi rząd centralny, który daje środki na ich zakładanie i rowój. — Co do obaw p. Mogilnickiego w kierunku narodowym, to przedewszystkiem błędnem jest jego zdanie, że Rusini mają tylko czterech reprezentantów w Radzie szkolnej, zaś Polacy trzydzestu kilku. Rusini mają czterech członków autonomicznych, ale wśród inspektorów szkolnej, jest przecież także kilku Rusinów. Tak więc liczba członków Rusinów nie jest wcale minimalną.

Pos. Mogilnicki powiedział nadto, że z takim wnioskiem nie powinno się występować dzisiaj, w czasie zaostrzenia oporów polsko—ruskich. Mowca sądzi właśnie, że złagodzenie sporów może najrychlej nastąpić, gdy się obaj powaśnieni pomiędzy sobą będą porozumiewali, a jeżeli się nie będzie mięszał do tego ktoś trzeci, choćby ten trzeci był owiany najlepszą chęcią.

W końcu z calą stanowczością oświadczył mowca, że cała działalność Rady szkolnej krajowej na polu narodowem nacechowaną jest zawsze zupełną objektywnością i z pewnością nie usprawiedliwia czynionych w tej mierze zarzutów.

Pos. Korol w przeciwstawieniu do poprzedniego mówcy podkreślił z wielkim naciskiem, że wniosek w mowie będący jest natury czysto politycznej i jest pierwszym krokiem na tej drodze ,na której większość tak konsekwentnie postępuje, w celu wyzwolenia Galicyi z pod wpływu władz centralnych. Wniosek pos. Bobrzyńskiego przekracza zdaniem mowcy kompetencye ustawodawstwa krajowego, gdyż porzebaby na to zmienić ustawę o reprezentacyi państwowej. Pos. Bobrzyński w r. 1904 nie szedł w tym kierunku co dzisiaj, bo Koło Polskie w Wiedniu wiedziało, że sprawę tę można przeprowadzić tylko w parlamencie wiedeńskim. Dzisiaj stosunki są inne. W rządzie parlamentarnym Polacy mają wielki wpływ i za cenę głosowania za reformą wyborczą uzyskali oni rozszerzenie autonomii krajowej.

Ruscy posłowie muszą liczyć się z tem, że sejm ustawę tą uchwali, i że niewątpliwie uzyska ona sankcję. Ale za posłami stoją miliony ludu ruskiego, które nie są już tą ciemną masą, jak dawniej. Wśród tych mas rośnie rozgoryczenie, a gdy kiedyś większość polska żałować będzie, że to rozgoryczenie obudziła, aby wówczas nie było zapóźno.

Pos. Piniński odpierał przesadę w przemówieniu pos. Korola, podkreślił zalety załatwiania spraw krajowych w kraju, o ile możności bez ingerencji jakiejś narodowości trzeciej, przyczem występował przeciw opnii, jakoby tam gdzieś p. trzech Polaków i dwóch Rusinów ma coś załatwić, koniecznie, ci Polacy musieli chcieć krzywdzić Rusinów albo na odwrót. Mowca zbijał fachowo zdanie, że wniosek w mowie będący przekracza kompetencję ustawodawstwa krajowego, a w końcu z własnego doświadczenia wystawiał Radzie szkolnej krajowej świadectwo, że postępuje objektywnie i życzliwie względem obu narodowości w kraju.

Pos. ks. Bohaczewski w długiem przemówieniu przytaczał przykłady rzekomego krzywdzenia i upośledzenia narodowości ruskiej w dziedzinie szkolnictwa i występował przeciw rozszerzeniu kompetencji Rady szkolnej.

Reprezentant rządu radca szkolny Baranowski oświadczył, że oczywiście nie może się wdawać w krytykę wywodów posłów, lecz musi sprostować przytoczone liczne fakta rzekomo bezprawnego postępowania Rady szkolnej krajowej, Mowca wyjaśnił szczegółowo szereg wypadków opowiedzianych przez ks. Bohaczewskiego, wykazując, że rzecz miała się zupełnie inaczej, i że żaden zarzut nie spada w tej mierze na Radę szkolną krajową,

Pos. ks. Stojałowskii polemizował z ks. Bohaczewskim i stwierdził, że ta potępiona i „śmiercionośna“ według słów ks. Bohaczewskiego działalność Rady szkolnej krajowej, wydaje jednakże bardzo obfite owoce na polu oświaty ludowej wśród Rusinów. Ks. Stojałowski przemawiał dowcipnie, a posłowie ruscy odpowiadali mu. Wywiązały się rozmowy, przerywania i wesołość.

Na wniosek pos. Maissa dyskusję zamknięto. Mowcami jeneralnymi wybrano pos. Oleśnickiego „contra“ i pos. Tomaszewskiego „pro“.

Dalszy ciąg dyskusji na następnem posiedzeniu, w piątek o godz. 10-tej rano.

——o——

Rada m. Lwowa wobec napaści prasy wiedeńskiej.

Lwów. Rada miasta Lwowa uchwaliła wczoraj jednogłośnie wśród oklasków następującą rezolucję:

„Rada miasta Lwowa wyraża oburzenie z powodu nienawistnych pełnych fałszu artykułów prasy wiedeńskiej o sprawie karnej napadu ruskich akademików na uniwersytet lwowski, artykułów które mogły wywołać w opinii pozakrajowej fałszywe mniemanie o polskiem sądownictwie i o poczuciu sprawiedliwości i humanitarności narodu polskiego. Rada miasta wyraża ubolewanie, że te tendencyjne rewelacje prasy wied ńskiej w porę urzędownie niesprostowane spowodowały wmięszanie się władz centralnych administracyjnych do urządowania naszych sędziów i protestuje przeciw wszelkiemu wpływowi zewnętrznemu na postępowanie sądów. Rada wyraża oburzenie z powodu rzucenia obelg miotanych na ulicach polskiego miasta Lwowa przeciwko narodowi polskiemu przy sposobności demonstracji urządzonej z powodu uwolnienia ruskich akademików. Rada miasta wyraża jednakże nadzieję, że społeczeństwo ruskie zrozumie, że przyszłość kraju leży w zgodnem współdziałaniu obu narodowości, i że w miejsce dzisiejszej pożałowania godnej rozterki i haseł nienowiści, nastąpi zgodna wspólna praca dla kraju.

Telegramy.

Ruś o narodowcach.

Petersburg. *Ruś* zamieszcza list do narodowców i kadetów, wyjaśniający omyłkę kadetów, którzy sądzą jakoby narodowcy byli reakcyonistami. Wykładając istotę polityki narodowców, *Ruś* dowodzi, że socjalną budowę Rosji Polacy pozostawiają całkowicie rosyjskim stronnictwom postępowym, żądając tylko tego samego dla siebie. Jednak takie odosobnienie Polaków nie podoba się *Rusi*, proponuje ona więc swoim korespondentom polskim, ażeby orzekli się w tej sprawie, mianowicie, jaki jest stosunek przedstawicieli polskich do szczegółowego programu postępowego rosyjskiego.

Niedoszły zamach na w. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

Petersburg. „Now. Wremia“ donosi: Wczoraj o godzinie 8 wieczór, konduktor pociągu wielko-książęcego, przechodząc szlak iem kolejowym do carskiego pawilonu, spotkał osobę, która kładła na szynach puszkę z bombą. Nieznajomego zaczęto ścigać, ale zdołał on ujść dzięki sankom, które stały w pobliżu. Po godzinie 8 przyjechać miał z Carskiego Sioła wielki książe Mikołaj Mikołajewicz, szef petersburskiego okręgu wojskowego. Bomba zawierała 3 i pół funta dynamitu; siła wybuchowa była bardzo wielka. Zarządzono jak największą czujność nad szlakiem kolejowym.

Świętokradztwo.

Trewir. Nocy ubiegłej włamywacze wdarli się do tutejszego kościoła Paulinów i zrabowali wiele kosztowności, a między innemi słynną monstrancję, wartości 48,000 marek.

Min. Dzieduszycki.

Wiedeń. Minister Dzieduszycki przybył tutaj wczoraj wieczorem ze Lwowa.

Nekrologia.

Wiedeń. Zmarł tutaj dzisiaj rano jenerał porucznik Karol Dlauhovesky, ochmistz dworu arcyks. Ottona.

Zgon artysty.

Wiedeń. Artysta Burgtheatru Józef Lewiński zmarł.

Bierny opór na kolejach południowych.

Tryest. Bierny opór służby kolejowej na na kolei państwowej trwa w dalszym ciągu. Pociągi osobowe kursują normalnie, przy ciężarowych także nie ma większego opóźnienia. Na kolei południowej bierna rezystencja trwa dalej, — Z powodu nagromadzenia towarów w tutejszych magazynach kolejowych musiano po części transporty już po drodze zatrzymywać.

Prześladowanie księży we Francji.

Paryż. Sędzia śledczy postawił wniosek o wstrzymanie śledztwa przeciw proboszczom kościołów św. Piotra i św. Rocha.

Paryż. Proboszcz kościoła św. Augustyna, ks. Joujn, będzie postawiony przed sąd policyjny z powodu ogłoszonego w jednym z dzienników kościelnych manifestu, wzywającego do „zbrojnej żałoby“. Rozprawa odbyć się ma w połowie marca.

Projekt Brianda.

Paryż (Aj. Havasa) Jak słychać ma minister oświaty Briand postawić na najbliższej radzie ministeryalnej wniosek, aby z dochodów fabryk kościelnych przydzielonych dobroczynnym zakładom utworzono centralną kasę, któraby wypłacała gminom zaliczki na utrzymanie budynków, przeznaczonych na służbę bożą. W kołach radykalnych wątpią, aby większość gabinetu przychyliła się do tego wniosku.

Rada rolnicza.

Wiedeń. Pod przewodnictwem ministra rolnictwa ks. Auersperga względnie szefa sekcji Zaleskiego odbyło się 25 zebranie państwowej Rady rolniczej.

Członek Ecker domagał się podjęcia starań w sprawie obniżenia cen mięsa i innych artykułów spożywczych.

Należałoby utworzyć rzeźnię graniczną, któraby umożliwiła otwarcie granic dla dowozu bydła bez niebezpieczeństwa zawleczenia zarazy.

Członek Brunicki podnosi, że należałoby rolnictwu umożliwić tanią produkcyę, a wtedy będą oni również tanio sprzedawali. Dotąd rolnicy muszą bardzo drogo opłacać środki pómócnicze (żelazo, węgiel) tania produkcya jest więc niemożliwa.

Po przemowie członka dra. Schreinera, zabrał głos min. rolnictwa ks. Auersperg i podniósł że na ostatnich targach okazało się znaczne obniżenie cen bydła. Wszelkie rodzaje bydła spadły w cenie o 6 do 8 koron, ceny na wiedeńskich targach są znacznie niższe, niż w roku zeszłym mimo to jednak ceny mięsa się nie obniżyły. Nie jestto winą rolników, przeciwnie rolnicy z życzliwością powitaliby obniżenie cen mięsa, bo byłoby to bodźcem do zwiększenia konsumcji.

Z porządku dziennego przyjęto następnie do wiadomości sprawozdanie o pracach komitetu handlowo-politycz., poczem członek Rady Garapich referował o projekcie ustawy w sprawie zakładów ubezpieczeniowych. Czł. Faschingbauer domagał się, aby projekt został w ten sposób poprawiony, aby uwzględniono specyalne stosunki krajowego ubezpieczenia i obmyślano kwestyę przymusowego ubezpieczenia. Rezolucję Faschingbauera uchwalono. Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw posiedzenie zamknięto.

Na posiedzeniu oddziału rolnego i leśnego rady rolniczej, które się odbyło przed posiedzeniem plenarnem uchwalono na wniosek członka Pirki wybrać komisyę, która się ma zająć przygotowaniem dla rządu prjektu ustawy o ubezpieczeniu robotników rolnych sług i drobnych posiadaczy, na wypadek choroby niezdolności do pracy i na starość.

———oooOooo———

NADESŁANE.

CENY TARGOWE z d. 20. Lutego 1907 r.

	za 100 klg.	
Pszenica biała	od 16·70	do 17·10
„ czerwona i żółta	„ 16·40	„ 16·80
„ węgierska	„ 16·30	„ 16·70
Żyto krajowe	„ 13·10	„ 14·30
„ węgierskie	„ 14·70	„ 15·60
Jęczmień na krupy	„ 13·70	„ 14·40
„ browarny	„ 14·40	„ 14·70
„ na paszę	„ —	„ —
Owies z opłatą akcyzową	„ 16·70	„ 17·70
Proso	„ —	„ —
Jagły	„ 28·—	„ 32·—
Tatarka	„ 14·—	„ 14·80
Kukurydza	„ 13·—	„ 13·40
Groch	„ 18.50	„ 28·—
Fasola	„ 19·50	„ 28·50
Wyka	„ 13.50	„ 15.—
Rzepak zimowy	„ 30·50	„ 31.50
Koniczyna nasienna czerwona	„ 110.--	„ 152.—
„ „ biała	„ 70·—	„ 92·—
Tymotka	„ 50.—	„ 64—
Esparsetta	„ —	„ —
Soczewica	„ 32·--	„ 64·—
Słoma	„ 4·20	„ 5·—
Siano	„ 4·20	„ 4.60
Koniczyna pastewna	„ 6.—	„ 7.20
Ziemniaki	„ 5·--	„ 6.--
Jaja	kopę 3·60	„ 4·80
Masło	1 kg. 2.20	„ 2.60
Spirytus na 95° Tralesa	1 hl. —	200—
Okowita „ 75°„	„ „ —	160·--

Gospodarstwo handel i przemysł.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, dnia 20. II. 1907.

	k. h.		k. h
Akc. austr. Zakł. kred.	686 50	Tureckie tytuniow.	425 —
		Gal. karp. Tow. naft.	640 —
Węg. zakł. kred.	835 50	Renta majowa	9505 -
Angiobanku	317 —	Austr. renta kor.	9545—
Unionbanku	591 —	Węg. „ „	9777—
Länderbanku	469 —	56l. Listy t. kr. ziem	9740—
Bankvereinu	570 50	4 prc. „ Banku h.	100 80
Bodenkredit	1083—	4½% „ „ „	110 75
Gal. Banku hipot.	586 —	5% „ „ „	98 —
Kolei państwow.	688 50	4% „ „ kraj.	102 25
„ południ.	165 25	4½% „ „ „	97 75
„ Elbethal	452 50	4% Gal. Obl. prop.	97 85
„ Północnej	561040	4% Gal. poż. k. z 1893	95 85
„ Czerniow.	579 —	4% Poż. m. Lwowa	174 75
Alpiny	624 —	Losy tureckie	117 57
Rima Muranyi	575 —	Marki	253½
Prask. Tow. żelaz.	2647—	Ruble	85 35
Fabryka broni	562 —	Rosyjskie pap.	—

CENNIK

Izby handl. i przem. w Krakowie.

Kraków, dnia 20. lutego 1907 r.

	Płacą w koronach	żądają w koronach
Ruble papierowe	252 50	253 50
Marki niemieckie	117 25	117 75
Franki papierowe	95 25	95 75
20-to frankówki w złocie	19 08	19 16
4% Listy zast. prem. Banku hip.	110 25	111 25
4½% Listy zast. Banku hip.	100 25	101 25
4% Listy zast. Banku hip.	97 25	98 25
4½% Listy zast. Banku kraj.	101 50	102 50
4% Listy zast. Banku kraj.	97 75	98 50
5% Listy zast. gal. Tow. kred. z niesk.	98 25	99 25
4% Listy zast. gal. Tow. kred. z 41-let.	98 25	99 25
4% Listy zast. gal Tow. kred. z 56-let.	97 50	98 80
4% Galicyjskie obligacye prop.	99 —	100 —
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	97 50	98 75
4% Pożyczka m. Lwowa	95 35	96 75
4½% Pożyczka m. Lwowa	— —	— 70
5% Obligacye kom. Banku kraj.	— —	— 75
4½% Obligacye kom. Banku kraj.	100 50	101 50
4½% Obligacye kolejowe	97 —	98 —
Losy miasta Krakowa	92 —	98 —
Akcye Banku hipotecz.	578 —	595 57
Akcye Banku kred. we Lwowie	— —	— —
Akcye Banku gal. dla h. i p. w Krakowie	— —	— —
Akcye kolei Karola Ludwika	— —	— —
Akcye kolei Lwów-Czerniowce-Jassy	578 —	580 —
4.2% wspóln. renta papierowa	98 90	99 40
4.2% wspóln. renta srebrna	98 90	99 40
4% renta koron. austryacka	99 —	99 50
4% renta koron. węgierska	95 50	96 —
4% renta austr. w złocie	117 —	117 50
4% renta węgierska w złocie	113 75	114 25

Rzeczy godne zwiedzenia w Krakowie.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11½ przed południem.

Groby zasłużonych w krypcie na skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Merji zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństwa, za zgłoszeniem się do zakrystyi.

„Muzeum Narodowe“ w Sukiennicach otwarte jest codziennie do godz. 10—4, za opłatą wejścia 1 k. w dnie powszednie, w poniedziałek jednak 2 k. w niedziele i święta po 20 h. od osoby.

Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, Wolska 10, wraz z lapidaryum otwarte codziennie od 12—6 za opłatą 50 h.

Dom i Muzeum Jana Matejki ul. Floryańska 41. dzieła i zbiory mistrza otwarte codziennie od 10—4 za opłatą 60 h.

Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy flóryańskiej, zabytek architektury z końca XV i XVI w. otwarty codziennie od 10—4 za opłatą 50 h,

Wystawa Tow. Przyjació Sztuk Pięknych w nowym gmachu przy placu Szczepańskim otwarta codziennie od 10—4. Wstęp w niedziele 6P h. w dnie powszednie 1 k. Członkowie Tow. mają wstęp wolny wraz z rodzinami.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadają święta.

Rozkład jazdy na kolejach

Odjazd z Krakowa:

w kierunku

Do Lwowa i Podwołoczysk.

Pociąg pospieszny o godzinie	6·43	rano.
„ osobowy „ „	8·10	„
„ „ „ „	11·00	przedpoł.
„ osobowy „ „	9.00	w nocy.
„ „ „ „	10.55	„

Do Lwowa

Pociąg pospieszny o godzinie	2.49	popołud.
„ „ „ „	8.38	wieczór,

Do Zakopanego

Pociąg osobowy o godzinie	9.02	rano.
„ „ „ „	8.00	wieczór
„ „ „ „	11.52	w nocy.

Do Wieliczki

Pociąg osobowy o godzinie	8.30	rano.
„ mięszany „ „	1.30	popołud.
„ „ „ „	7.40	wieczor.
„ osobowy „ „	9.00	w nocy.

Do Suchy i Nowego Sącza.

Pociąg osobowy o godzinie	9·02	rano.
„ „ „ „	8·00	wieczór.
„ „ „ „	11·52	w nocy.

Do Tarnowa.

Pociąg osobowy o godzinie 6·15 wieczór.

Do Słotwiny

Pociąg osobowy o godzinie 3·15 popoł.

Do Oświęcimia i Szczakowy

pociąg osobowy o godzinie 6·40 wieczór.

—ooOoo—

Do Wiednia i Szczakowy

Pociąg pospieszny o godzinie	3·55	rano.
„ osobowy „ „	5·25	„
„ pospieszny „ „	7·18	„
„ osobowy „ „	9·20	„
„ „ „ „	2·00	od po .
„ pospieszny „ „	10·00	Ano y

Do Wiednia.

Pociąg pospieszny o godzinie 2·31 popoł.

Do Podgórza Bonarki

Pociąg mięszany o godzinie	8·52	rano.
„ „ „ „	1·02	popoł.

Do Oświęcimia

Pociąg osobowy o godzinie	4·30	rano.
„ „ „ „	1·15	przedpoł

Do Kocmyrzowa

Pociąg osobowy o godzinie	8.40	rano.
„ „ „ „	1.45	popołud.
„ „ „ „	8.05	wieczór.

Przyjazd do Krakowa:

Ze Lwowa i Podwołoczysk

Pociąg osobowy o godzinie	4·42	rano.
„ „ „ „	8·45	„
„ „ „ „	6·25	wieczór.
„ pospieszny „ „	9·38	„

Ze Lwowa.

Pociąg osobowy o godzinie	1·30	popoł.
„ pospieszny „ „	2·24	„

Z Zakopanego

Pociąg osobowy o godzinie	4·40	popołud.
„ „ „ „	11·00	w nocy.

Z Kocmyrzowa

Pociąg osobowy o godzinie	7·40	rano.
„ „ „ „	1·05	popołud.
„ „ „ „	7·10	wieczór.

Z Suchy i Nowego Sącza

Pociąg osobowy o godzinie	6·07	rano.
„ „ „ „	4·40	popołud.
„ „ „ „	11·00	w nocy.

Z Wiednia i Szczakowy

Pociąg pospieszny o godzinie	6·20	rano.
„ osobowy „ „	9·45	„
„ „ „ „	5·15	popoł.
„ pospieszny „ „	8·18	wieczór.
„ osobowy „ „	10·09	w nocy
„ pospieszny „ „	11·42	„

Z Wiednia

Pociąg pospieszny o godzinie 2·43 popoł,

Z Oświęcimia i Szczakowy

Pociąg osobowy o godzinie 7·26 rano.

Z Podgórza Bonarki

Pociąg mięszany o godzinie	10·57	przedpoł.
„ „ „ „	4·44	popołud.

Z Oświęcimia

Pociąg osobowy o godzinie	8·10	rano.
„ „ „ „	9·07	wieczó.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni [illegible]. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.